

# GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu

Ceny prenumeraty:	Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:	CENA NUMERU	Ceny ogłoszeń:
W Lwowie bez doręczenia do domu . mies. zł. 2.—, kwart. 6.— z dostawą do domu . mies. zł. 2.40, kwart. 7.— Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.— Za granicą . . . . . mies. zł. 5.—, kwart. 15.—	21-17. Konto PKO Lwów JN 504.044	LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.  Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.	10 gr.	Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, jaski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagranic. o 50 proc. drożej.

## Z konstytucji w zawody

Za kilkanaście dni mija rok, kiedy na posiedzeniu sejmowym uchwalono zasady nowej konstytucji. Obóz rządowy nie poprzestał na pierwotnym projekcie. Rok ubiegły poświęcony był pracy nad tem zagadnieniem; w debacie senackiej uległ pewnym zmianom i w przeciągu najbliższych miesięcy zostanie uchwalony i wejdzie w życie.

Dokoła zmiany konstytucji spalono wiele fajerków wymowy i do dzisiejszego dnia unosi się dym nie porozumień. Warto się w tym dymie rozeznaczyć, może wyłowimy z niego istotę nieporozumienia. Zaczniemy od wyeliminowania momentów wspólnych, bezspornych. Jest ich kilka.

Bezspornym więc jest pogląd, że konstytucja marcowa nie jest doskonała. Wręcz przeciwnie, niema dziś w Polsce ani jednego obywatela, który by się nie zgadzał, że przepisy marcowej konstytucji utrudniają rządzenie państwem. Dało się to dotkliwie odczuć w okresie gospodarczo ciężkim, który od lat kilku przeżywamy, i gdyby na czele rządów stał obóz mniej jednolity i mocny, niż obóz Marszałka Piłsudskiego, byłibyśmy świadkami zaburzeń wewnętrznych znacznie bodaj silniejszych, niż przeżywane w szeregu państw europejskich. Silniejszych, powiadamy dlatego, że przecież żyjemy jako państwo niepodległe od 16 lat, a w tym czasie mieliśmy do opanowania zniszczenie po sześciolatej wojnie, umieliśmy wyrównać różnice psychiczne trzech zaborów, zwalczyć niechęć zagranicy, skutecznie wprowadzonej w błąd przez naszych wrogów, jednym słowem zbudować państwo od podstaw. Konstytucja więc, dająca pole nietylko do rozwoju wolności człowieka, ile do przyrodzonej mu swawoli i anarchii, nie mogła znaleźć obrońców. Na to się wszyscy zgadzają.

Zgadzają się również wszyscy, że władza wykonawcza, a w pierwszym rzędzie władza prezydenta, musi być mniej ograniczona, niż była dotychczas. Możnaść szybkiej decyzji pozwala na elastyczność, tak konieczną w zmieniających się kalejdoskopijnie warunkach gospodarczych, społecznych i politycznych. Zdrowy sens narodu polskiego doprowadził do powszechnego dziś zrozumienia, że demokracja starożytnych Aten nie może być ideałem dwudziestego wieku. Wzmocnienie więc władzy wykonawczej także więc nie stanowi momentu sporu.

O cóż więc chodzi, zapyta zdumiony obywatel; te dwa wymienione elementy mogą być już wystarczającą podstawą porozumienia. A znalazłoby się i więcej. Okazuje się jednak, że istnieje powód, dla którego nie jest łatwo o porozumienie. Pierwszy — to zasadnicza postawa opozycji. Należy przecie, jak przysłowiowa ciotka, siedzieć na fotelu niezadowolonia i mieć za złe. I to zawsze, wszędzie, zgóry, nie wiedząc nawet jeszcze o co chodzi. Takie stanowisko tłumaczy przecie wystarczająco niechęć wzięcia odpowiedzialności za przyszłe formy ustrojowe Polski i pozwala na przyszłość ukryć się za wygodny parawan: a w dziedzinie, myślimy się w 1934 i 5 nie zgadzali.

Drugim powodem jest sugestia, że przez wiele lat w Polsce decydować będzie w rozwiązywaniu aktualnych zagadnień dzisiejszy obóz rządowy. Podobnie jak pierwszy sejm konstytucyjny w debacie nad konstytucją nie zapomniał, że jedynym człowiekiem, przedstynowanym do rządzenia w Polsce odrodzonej, jest Marszałek, tak i obecnie wiedzą posłowie z prawej i lewej strony naszego parlamentu, że nie widać dziedzica na fotelu w gmachu prezydium rady ministrów z pośród ich ugrupowań. Dochodzimy tutaj do rażącej sprzeczności „utrudniaczy” zmiany konstytucji. Z jednej strony nie zgadzają się z zasadniczą tezą obozu rządowego, że konstytucja nie jest niczem innym, jak ramą prawodawczą w danej rzeczywistości i ulega zmianie zależnie od zmian rzeczywistości, pragną zrobić z niej coś bardzo trwałego, z drugiej zaś strony chcą przykroć ją do obecnej sytuacji politycznej Polski.

## Budżet Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Warszawa, 11 I. (PAT.) Wczoraj odbyło się pierwsze po ferjach świątecznych posiedzenie komisji budżetowej Sejmu, na którym przystąpiono do obrad nad preliminarzem budżetowym Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Obszerny referat, obrazujący działalność Ministerstwa wygłosił poseł Walewski, który podkreślił na wstępie, że preliminarz budżetu tego resortu wykazuje stałą tendencję oszczędnościową.

Po omówieniu działalności naszych placówek konsularnych i centrali w dziedzinie opieki nad emigracją, referent poruszył sprawę wydalania robotników polskich z Francji, podkreślając, że rząd polski wielokrotnie interwenjował w tej sprawie i otrzymał zapewnienie, że robotnicy polscy w żadnym wypadku nie będą traktowani inaczej, niż robotnicy innych narodowości, przebywający we Francji. Rząd polski czuwa stale nad tem zagadnieniem i nie dopuści do wykroczeń przeciwko uprawnieniom, uzyskanym dla robotników polskich.

Z kolei zabrał głos wiceminister Szembek, który omówił szereg zagadnień natury organizacyjno-administracyjnej. P. wiceminister podkreślił m. in., że na polu gospodarczym rozmiar i zakres pracy MSZ i podległych mu urzędów stale wzrasta. Praca w tym zakresie jest rozległa i obejmuje wszelkiego rodzaju czynności, potrzebne dla ulokowania polskiego towaru na rynkach zagranicznych.

Po dyskusji zabrał głos poseł Miedziński, który oświadczył: Wobec zapowiedzi exposé p. ministra Becka na komisji spraw zagranicznych nie będziemy w tej chwili rozwijać naszych poglądów na politykę zagraniczną rządu. Oświadczam jednak w imieniu BBWR., stanowiącego większość tej komisji, że polityka zagraniczna rządu ma nasze całkowite uznanie i poparcie, gdyż uważamy ją za zgodną z interesami Rzeczypospolitej i odpowiadającą godności narodowej.

Po końcowych wywodach referenta budżet MSZ. przyjęto.

## Budżet Ministerstwa Sprawiedliwości.

Popołudniu komisja przystąpiła do rozpatrzenia budżetu Ministerstwa Sprawiedliwości. Referent pos. Seidler (BBWR) omówił na wstępie działalność departamentu ustawodawczego i skonstatował ogromny dorobek w dziedzinie prac unifikacyjnych prawa sądowego w ciągu ostatnich lat. W niedługim czasie całe prawo proceduralne i materialne na terenie Rzplitej będzie jednolite. Mówca omówił pracę komisji kodyfikacyjnej i pracę w wymiarze sprawiedliwości, poczem przeszedł do spraw więziennictwa, stwierdzając wzrost zaludnienia więzień w roku ub. Do tego przyczyniły się, poza normalnym przyrostem ludności i poza zwiększeniem sprawności w wykrywaniu przestępstw i w wyrokowaniu, w dość znacznym stopniu stan gospodarczy i bezrobocie. Mówca podkreślił dobry stan sanitarny więzień. Specjalną uwagę poświęca się zakładom poprawczym i wychowawczym, których w r. 1932 było 4, a w r. 1934 — 9, a obecnie otwartych zostanie dalszych 6. Od 12 października ub. roku ustało w zupełności postępowanie dożalne.

W dyskusji przemawiali m. in.: pos. Zahajkiewicz (ukr.), domagając się zniesienia w Małopolsce wschodniej instytucji komorników sądowych, oraz wysuwając zastrzeżenia co do polityki, stosowanej wobec adwokatury. W zakończeniu mówca poruszył sprawę enuncjacji, ogłoszonej przez p. ministra Sprawiedliwości w związku z zabójstwem ś. p. min. Pierackiego, zapytując, dlaczego do dziś sprawa ta nie jest wyjaśniona.

Pos. Rosmarin podnosi rzekome tendencje antysemitki na terenie Apelaacji lwowskiej. Wprowadzenie komorników w Małopolsce wschodniej mówca uważa za szkodliwy eksperyment.

## Min. Michałowski o zabójstwie ś. p. Min. Pierackiego.

Po wyczerpaniu dyskusji zabrał głos p. min. Michałowski, który poruszając sprawę miejsca odosobnienia, stwierdził, że stanowisko rządu znalazło wyraz w oświadczeniu premiera Kozłowskiego z 1. VIII. ub. r. Obowiązkiem naczelnym rządu jest dbać o ład i bezpieczeństwo w państwie i zapewnić spokojnemu obywatelowi bezpieczeństwo przed elementami niesfornymi. Jeśli zwykłe środki repres-

yjne nie wystarczają, jest obowiązkiem rządu przeciwstawić się warcholstwu, anarchii i swawoli przy pomocy środków nadzwyczajnych. Dekret o obozie odosobnienia nie tylko nie jest niezgodny z formą konstytucji, ale jest obroną treści konstytucji. Niech nikt nie liczy na słabość czy niezdolność Rządu, bo się gorzko w swych rachubach zawiedzie. Gdyby właśnie Rządowi w właściwej chwili

Trzecią kolei trudnością są słowa, które nieprzeniknioną skorupą przykrywają istotną treść. Słowami temi są proponowane twierdzenia wszystkich truizmów, które nie stanowią żadnej wątpliwości, a od których bałastu obóz Marszałka pragnie uwolnić nową konstytucję. Tak zgrubsza przedstawiają się trudności, na jakie napotyka formowanie ram rządniczej przyszłości naszej. Trudności te nie są jednak nieprzezwyciężone. Przyzwyczailiśmy się od kilku lat, że motorem decyzji w Polsce jest potrzeba i tylko potrzeba. Możemy więc być pewni i spokojni, że konstytucja, jaką będziemy mieli uchwaloną w r. 1935, będzie taka, jaka nam jest potrzebna. I wbrew, i mimo, i naprzekór utrudniaczom. Q.

## Nowy klub w Sejmie.

Warszawa, 11 I. (PAT.) Posłowie Bittner, Bogdanowicz i Cześnik wystąpili z Klubu Chrześcijańskiej Demokracji i utworzyli nowy klub pod nazwą Chrześcijańskiego Klubu Ludowego, publikując oświadczenie, że nie mogą zgodzić się na faktycznie urzędującym w organizacji Chrześcijańskiej Demokracji zasady wodza i że wskutek tego zmuszeni są utworzyć odrębny klub i stronnictwo, pozostając jednak wiernymi dawniejszym politycznym i ideowym zasadom Chadejki. Oświadczenie głosi dalej, że Chrześcijański Klub Ludowy, stojąc na stanowisku opozycyjnym, będzie zwalczał hasła nienawiści w we wnętrznym życiu narodu i poświęci się pracy nad zreorganizowaniem sił ludu polskiego w duchu chrześcijańskich ideałów pokoju i sprawiedliwości.

## Węgry zadowolone z rozmów rzymskich.

Budapeszt, 11 I. (PAT.) Porozumienie włosko-francuskie wywołało zadowolenie w węgierskich kołach politycznych, gdyż nie przeciwstawia się ono dążeniom węgierskim i pozostawia otwartą drogę pokojowej rewizji, zwracając się jedynie przeciwko zmianom przy użyciu siły i gwałtu. Węgry pragną rewizji tylko na legalnej drodze pokojowej, przyczem program ich obejmuje 3 punkty: 1) rewizję terytorjalną na zasadzie sprawiedliwości i poszanowania historii, geografii i etnografii, 2) równouprawnienia, 3) poszanowanie i ochronę praw węgierskiej mniejszości zagranicą.

zabrakło siły w przeciwstawianiu się wyłaniającym się zwyrodniałym formom i dzikiej walce politycznej, to nie jest pewne, czy ci, którzy czynią Rządowi z tego zarzut, mogliby tu spokojnie występować z krytyką. To, co zrobiono, zapewniło obywatelom spokój, Rządowi możność oddania się spełnianiu jego zadań, a państwu bezpieczeństwo i trwałość.

Warszawa, 11 I. (PAT.) Na wczorajszym posiedzeniu, odpowiadając posł. Zahajkiewiczowi, który poruszył sprawę wywiadu, udzielonego przez min. Michałowskiego „Gazecie Polskiej” na temat morderstwa, dokonanego na ś. p. min. Pierackim — p. Minister zaznaczył, że nie rozumie, dlaczego posłowi nie podobała się ta enuncjacja. Ponieważ krążyła nieprawdopodobna ilość przeróżnych domysłów i potwornych plotek, czułem się nietylko w obowiązku jako minister, ale jako obywatel, nadzorujący nad śledztwem, po wiedzieć prawdę. W niedługim czasie publiczny przewód sądowy wykaże, że się w niczem nie omyliłem i nic nie przesądziłem, ani też nikogo lekko myślnie nie obarczyłem odpowiedzialnością. Zabito Pierackiego O. U. N. Sprawcy bezpośredniego nie mamy, ale wszystkich jego pomocników mamy. Następnie p. Minister oświadczył, że nie ma zamiaru składać jakiegokolwiek enuncjacji w tej sprawie w najbliższym czasie, gdyż przewód sądowy będzie wystarczający.

Po końcowych wyjaśnieniach referenta, budżet oraz rezolucję pos. Burdy w sprawie gmachu sądu w Przemyśle przyjęto i posiedzenie odroczone do dziś. Na porządku dziennym budżet Rolnictwa i Reform Rolnych.



## Wiadomości bieżące.

11

## Piątek

Hygiena

Jutro: Jana bp.

stycznia 1935

Wschód słońca 7:42  
Zachód „ 15:46

## TEATR WIELKI.

Piątek godz. 19.30 „Porwana narzeczona”  
Sobota godz. 19.30 „Rozkoszna dziewczyna”

Niedziela godz. 15.30 „Pod zarządem przymusowym”. — Godz. 19.30 „Rozkoszna dziewczyna”.

Poniedziałek godz. 19.30 „Rozkoszna dziewczyna”.  
Wtorek godz. 19.30 „Rozkoszna dziewczyna”.

## TEATR ROZMAITOŚCI.

Piątek godz. 20. Wieczór autorski Kazimierza Wierzyńskiego.

Sobota godz. 19.30 „Nocne loty”.

Niedziela godz. 19.30 „Nocne loty”.

Poniedziałek godz. 19.30 „Igraszki muzyczne”.

Wtorek godz. 19.30 „Nocne loty”.

## KINOTEATRY:

APOLLO: „Przeor Kordecki obrońca Częstochowy”.

ATLANTIC: „Petersburskie noce”.

CASINO: „Świat się śmieje”.

CHIMERA: „Skradziono człowieka”.

COLOSSEUM: „Na dnie oceanu”, oraz

rewja „Zastaw się a baw się”.

GRAZYNA: „Maskarada”.

KOPERNIK: „Rzymskie skandale”.

MARYSIENKA: „Wielkie wydarzenia”

oraz rewja „Kilo serca... duszy funt”.

MUZA: „Taniec miłości”.

PALACE: „Melodie cygańskie”.

PAN: „Imperatorowa”.

PASAZ: „Romans Małki Griszenoj” oraz

rewja „Pionierzy Texasu”.

RAJ: „Radosna godzina Mickey Mouse”.

STYLOWY: „Tajemnica małej Shirley”

oraz rewja.

SWIT: „Oliver Twist i piekielny wyścig”.

UCIECHA: „Jaką mnie pragniesz...” oraz

rewja.

— Jubileuszowe przedstawienie „Porwanej narzeczony”, 50-te z rzędu jubileuszowe przedstawienie „Porwanej narzeczony”

popularnego laureata miasta Lwowa Henryka Zbierzchowskiego odbędzie się w Teatrze Wielkim w piątek dnia 11 bm.

W tej sztuce wystąpią na deskach scenicznych w czwartym akcie we własnych osobach Szczepko i Tonko.

— Najnowsze premiery w Teatrach Miejskich, Teatr Rozmaitości. Już w sobotę, dnia 12 bm. prapremiera sztuki lwowskich autorów Aleksandry i Mieczysława Lisiewiczów pt. „Nocne loty”. W sztuce tej przedstawiają autorzy zupełnie nieznanego szerokiemu ogółowi szczegóły życia codziennego ludzi powietrza — lotników.

Wspaniała wystawa widowiska, niezwykle efekty świetlne i artystyczne, czołowa obsada, oto walory tej niewątpliwie oryginalnej sztuki. Już w następnym tygodniu ukaże się na deskach teatru Rozmaitości komedia Nere Mayera „Mój kochany głup tasek”.

— Teatr Wielki. Już na ukończeniu są próby barwnego widowiska karnawałowego, pełnego dowcipu, humoru i przepięknej muzyki dwóch mistrzów z dwóch epok, a mianowicie Lully'ego oraz Karola Szymanowskiego. Widowisko to zostało zbudowane według molierowskiego dzieła „Mieszczański szlachciec”.

— Wieczór literacki. W dniu 11 bm. w Teatrze Rozmaitości odbędzie się wieczór autorski Kazimierza Wierzyńskiego, na którym autor osobiście wygłosi szereg własnych utworów, między innymi wiele nieznanych.

## KOMUNIKATY.

— Życiorysy Legionistów z 1914/1917 r., którzy wyszli do Legionów z terenu 3-ich województw lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego przyjmuje się do końca stycznia br. dla pomieszczenia w zbiorowym wydawnictwie, które jest już w druku. Adresować: Zarząd Okr. Związku Legionistów Polskich, Lwów, ul. Zielona 12, tel. 11-97.

— Polskie Towarzystwo Filozoficzne. W sobotę, dnia 12 bm. odbędzie się w sali posiedzeń Instytutu Filozoficznego Uniwersytetu 61. posiedzenie Sekcji psychologicznej, na którym docent dr. M. Kreutz da sprawę z I. Polskiej Konferencji psychologów pracujących na polu wychowania.

— „Jakie będą nasze dzieci”. Z odczytu radiowego p. Krystyny Brzozowskiej, który nadany zostanie dziś, w piątek o godz. 17.50 dowiedzą się rodzice, jak trudno jest prorokować dzieciom mniej lub więcej wspaniałą przyszłość. Odczyt kończy się znanym zdaniem: „Powiedziecie mi jakie są wasze dzieci, a powiem wam kim jesteście”.

— Związek Dyplomowanych Absolwentów WSHZ, zawiadamia, że dnia 15 bm. (wtorek) odbędzie się walne zgromadzenie członków o godz. 18.30 przy ul. Bourlarda 1. 5, I. p.

— Colosseum. Dziś zaprezentuje zespół rewjowy pod kier. J. Sciwiarskiego rewję pt. „Zastaw się... a baw się...” Na ekranie poraz pierwszy we Lwowie film pt. „Na dnie oceanu”. Z powodu imprezy początek ostatniej rewji o godz. 7.15.

— Wielki Międzynarodowy Turniej walk

## Znamienny artykuł „Echo de Paris”.

Paryż, 11 I. (PAT) Pertinax ogłasza w onegdajszym „Echo de Paris” artykuł, w którym twierdzi, że rząd francuski porzucił swe stanowisko w sprawie rozbrojenia, zajęte w wystosowanej swego czasu do Londynu nocie (z 29. I. 1934). Wówczas stanowisko Francji polegało na warunku ograniczenia zbrojeń niemieckich, na zmniejszeniu okresu służby wojskowej do jednego roku, na kontrolowaniu efektów i pewnych rodzajów broni, na zniesieniu broni ofensywnej i na stopniowaniu sankcyj gospodarczych, zależnie od doniosłości złamania kon-

wencji przez Niemcy. Nie zgodziła się na to wszystko swego czasu francuska wyższa rada obrony państwa. To oparte na zdrowym rozsądku stanowisko opuścił obecnie min. Laval, narażając Francję na spory. Obecna decyzja Laval'a została powzięta bez zasięgnięcia opinii rady obrony państwa. Pertinax oświadcza, że marszałek Piłsudski powiedział min. Barthou na temat noty z 17 kwietnia: „To jest zbyt piękne i nie podtrzymacie długo tego wysiłku”. Marsz. Piłsudski — kończy publicysta — miał rację.

## Laval wyjedzie do Berlina?

Berlin, 11 I. (PAT) W związku z informacjami prasy zagranicznej o rzekomym zamierzonej wizycie min. Laval'a w Berlinie, powtarzanymi przez dzienniki niemieckie na widocznych miejscach, „Frankfurter Ztg.” wyjaśnia w informacji, otrzymanej z Berlina, że pogłoska ta dotychczas nie została po-

twierdzona. Podobnie zresztą rząd Rzeszy nie otrzymał jeszcze oficjalnej notyfikacji paktów rzymskich. Dlatego to właśnie rząd Rzeszy nie zajął jeszcze ani urzędowego, ani nieoficjalnego stanowiska wobec prowadzonych w Rzymie rokowań.

zapaśniczych o puchar Środkowej Europy w Colosseum. W piątek, 11 bm. dzień wielkich walk. Bilety na ostatnią rewję o godz. 7.30 wiecz. są także ważne bez żadnej dopłaty na Międzynarodowy turniej walk zapaśniczych. Miejsca numerowane.

— Kino-rewja „Stylowy”. Dziś rewja nt. „Pączki karnawałowe” z udziałem Stefy Stadnikówny, Rybaczewskiej, Iżykowskiego, Szpakowskiego, duetu tanecznego Jarow i chóru rewelersów „Tych pięciu” obafitująca w szereg dowcipnych skeczów, śpiewu, tańca i inscenizacji. Na ekranie jeden z najlepszych obrazów z 4-ro letn. Shirley Temple pt. „Tajemnica Shirley”. Ceny mimo wielkich kosztów sprowadzenia tych sił niepodwyższone.

— Kino-rewja „Marysienka”. „Kilo serca... duszy funt” oto tytuł najnowszej rewji, którą zaprezentuje dziś na scenie kina „Marysienka” znakomity zespół rewjowy stolicy pod kier. znanego aktora scen stołecznych Sielanskiego. Na ekranie film pt. „Wielkie wydarzenia” wg. powieści K. Dickensa.

## KRONIKA MIEJSKA.

Zgon ś.p. dr. Dziędzielewicz. Wczoraj zmarł we Lwowie po dłuższej chorobie prezes Związku adwokatów polskich dr. Antoni Dziędzielewicz. Zmarły był przez szereg lat wiceprezesem Towarzystwa prawniczego, prezesem Rady dyscyplinarnej lwowskiej Izby adwokatów, a od r. 1912 podjął się pracy zorganizowania adwokatury na terenie całego państwa. Jako adwokat poświęcił się przeważnie obronie karnej, której przez lat 40, dzięki swej wymowie i talentom, zajmował jedno z pierwszych miejsc na czele lwowskiej palestry. Na szczególne uznanie zasługuje działalność społeczno-narodowa ś.p. Zmarłego w „Sokole”, na terenie Rady miejskiej, reformy szkolnictwa, oraz opieki nad młodzieżą. W ś.p. Antonim Dziędzielewiczu traci Lwów jednego z najwybitniejszych adwokatów i obywateli.

Zarząd lwowskiego Okręgu sokolego zawiadamia wszystkich druhów i druhny o śmierci b. prezesa Związku i Sokola-Macierzy we Lwowie ś.p. dr. Antoniego Dziędzielewicza i wzywa ich do wzięcia gremialnego udziału w pogrzebie w sobotę 12 b. m. Zbiórka umundurowanych i nieumundurowanych (z agraftami) w zwykłym odzieniu zwierzchnim w dniu pogrzebu o godz. 11.30 przed domem żałoby przy ul. Jagiellońskiej 1. 8.

Zmniejszające się opóźnienia pociągów. Z powodu ocieplenia się temperatury pociągów, nadchodzące do Lwowa, wykazują zmniejszające się stale opóźnienia. I tak: w dniu dzisiejszym pociąg ranny z Łodzi spóźnił się o 39 minut, z Brodów o 45 minut, z Warszawy osobowy o 12 minut i z Krakowa osobowy o 18 minut. Pociąg pospieszny z Warszawy nadszedł dziś regularnie.

Baczność Czwartacy! Zebranie informacyjne wszystkich członków Koła 4 p. p. Leg. odbędzie się w sobotę 12 b. m. o godz. 18 w lokalu Związku Legionistów, ul. Zielona 12.

Nowe Koła L. O. P. P. Z okazji zakończenia kursu podinstruktorskiego obrony przeciwlotniczo-gazowej odbyło się onegdaj w Strażnicy pożarnej na pl. Strzeleckim rozdanie świadectw uczestnikom kursu. Na kurs uczęszcza-

li członkowie Straży pożarnych przy fabryce przyrządów przeciwpożarnych „Unja”, browarów i Straży poż. „Sokół”. Imieniem Okręgu Wojewódzkiego LOPP świadectwa rozdał dyr. Tiger, wskazując na znaczenie wspólpracy Straży pożarnych w obronie przeciwlotniczej. Po rozdaniu świadectw odbyło się z inicjatywy kierownika fabryki „Unja” zebranie, na którym urzędnicy i robotnicy fabryki uchwalili założyć Koło LOPP przy fabryce. Na zebraniu tem, po przemówieniu inż. Blumkego, kmdta Straży poż. p. Milewskiego, wybrano zarząd nowego Koła, do którego przystąpili wszyscy pracownicy fabryki.

Lustracja gospodarki Żyd. Gminy wojewódzkiego rozpoczęła się dziś w Żyd. Gminie wyznaniowej lustracja doroczna gospodarki tejże gminy. Lustrację przeprowadzają urzędnicy Magistratu lwowskiego pod przewodnictwem naczelnika Wydziału V Magistratu p. Krzakowskiego. Lustracja trwać będzie prawdopodobnie kilka dni.

Jarmark poświęteczny, połączony z zabawą taneczną, na rzecz Koła T.S.L. im. J. Piłsudskiego odbędzie się 13-go b. m. w niedzielę między godz. 14 a 21 w salach Hotelu Imperial przy ul. 3-go Maja. Wstęp 10 gr. Dużo wygranych, liczne niespodzianki.

Skazanie inżyniera. Przed sądem karnym odbyła się rozprawa przeciwko inż. Kazimierzowi Buszyńskiemu, b. kierownikowi spółdzielni „Elewator zbożowy” w Sokalu, oraz funkcjonariuszom tej spółdzielni Tabakowi i Frydlewiczowi, oskarżonym o dokonanie nadużyć na szkodę spółdzielni na kwotę 6.000 zł. Po przeprowadzonej rozprawie trybunał skazał inż. Buszyńskiego na 6 miesięcy więzienia. Tabak i Frydlewicz zostali uwolnieni od winy.

Po wypadku z gazem na terenie elektrowni miejskiej. Wiceprez. m. p. Chajes i dyr. gazowni p. Piwoński odwiedzili inż. gazowni p. Schneikar'a, przebywającego na klinice prof. Leshnartowicza, który podczas wykonywania obowiązków służbowych uległ ciężkiemu poparzeniu wskutek wybuchu gazowego na Persenkówce. Inż. Schneikar ma się lepiej i nie grozi mu niebezpieczeństwo. Szofer Podlewski i monter Gabrycz są lekko ranni i pozostają w domowym leczeniu. Przeprawadzone na miejscu dochodzenia ustaliły, że wybuch nastąpił na wolnym powietrzu przed stacją rozdzielczą gazu ziemnego na Persenkówce. Szkód w materiale niema żadnych. Gaz zapalił się bez żadnej eksplozji.

## Z KRAJU.

Lody na Bałtyku. Wzdłuż brzegów otwartego Bałtyku na skutek panujących mrozów potworzyły się miejscami potężne zwały lodowe, a gdzieś tam jakby tarysach schodzące ku morzu. Piasek na plaży zamarzł tak kompletnie, że mogą po nim jeździć samochody.

Wypadek kolejowy. Na stacji Gąsienic kolej warszawsko-gdańskiej parowóz idą-

## Inspekcje sanitarne szkół na terenie Kuratorium lw.

Kurator Okręgu Szkolnego lwowskiego p. Gadomski wydał szereg zarządzeń, zmierzających do podniesienia stanu sanitarnego szkół powszechnych. Inspektoraty szkolne mają ułatwiać wszędzie przeprowadzenie inspekcji sanitarnej szkół przez lekarzy państwowej i samorządowej służby zdrowia. Każda szkoła musi posiadać księgę sanitarną, do której wpisywane są uwagi organów kontrolnych i spostrzeżenia dotyczące stanu szkoły i wydanych zarządzeń.

## Budżet wojskowy Ameryki.

Wniesiony do kongresu Stanów Zjednoczonych projekt budżetu na rok 1936 przewiduje kredyty wojskowe w sumie zgorą 700 milionów dolarów, t. j. o 180 milionów więcej, niż w roku 1935. Większość tej podwyżki kredytów przeznaczona jest na flotę wojenną, 46 milionów dolarów przeznaczono dodatkowo na motoryzację, a 19 milionów dolarów dodatkowo na lotnictwo.

cy luzem, skutkiem przejechania zamkniętego semaforu, wjechał na pociąg towarowy, manewrujący na stacji. 4 wagony pociągu towarowego uległy wykolejeniu. Wskutek zderzenia maszynisty, pomocnika i konduktora wagonu bagażowego zostali lekko porażeni. Śledztwo wykazało, że odpowiedzialność za katastrofę ponosi maszynista parowozu Cieszewski, który mimo dobrych warunków atmosferycznych, przejechał zamknięty semafor i nie uważał pociągu. Wskutek katastrofy pociągi poranne i południowe uległy godzinemu opóźnieniu.

Odbudowa Zamku w Żółkwi. Prace rekonstrukcyjne 4 komnat i przedsionka w Zamku Królewskim prowadzone od września 1934 postąpiły o tyle naprzód, że w krótkim już czasie będą one mogły być oddane do użytku obecnemu dzierżycielowi tego skrzydła, gimnazjum państw. im. hetm. Żółkiewskiego. Z powodu silnych mrozów musiano przerwać dalsze roboty, jak gipsową wyprawę ścian, ułożenie podłogi i ustawienie pieców. W chwili zmniejszenia się nasilenia mrozów podjęcie kierownictwo odbudowy przerwany tok prac, aż do kompletnego ukończenia. W skrzydle tem, które służyło za rezydencję założycielowi miasta hetm. Żółkiewskiemu i jego potomkom, wśród nich królowi Janowi III., pozostanie jeszcze do rekonstrukcji ostatnia sala tzw. „tronowa”. Po przeprowadzeniu jej i wyprawy zewnętrznej ścian, zniknie obraz ruiny, w której to skrzydło pozostawało od połowy 19-go stulecia.

W Agencji pocztowej Leszczków pow. Sokal zaprowadzono służbę telefoniczną oraz telegraficzną w ograniczonych godzinach dziennych.

Wyrok śmierci. W Lesznie zapadł wyrok przeciwko mordercy lekarza dr. Schergla, Józefowi Kuhnertowi, który skazany został na śmierć przez powieszenie. Pomocnicy mordercy skazani zostali na kary: 15 lat więzienia, 8 miesięcy więz. i dom poprawczy z zawieszeniem kary na 5 lata.

## ZE ŚWIATA.

Wydalenie robotników polskich z Francji. Władze w Nancy odmówiły wypłaty zasiłków bezrobocia 30 rodzinom robotniczym polskim nie prolongowały im pozwoleń na pobyt. W sprawie tej interwenjował konsulat Rz. P. w Strassburgu. W związku z zamiarami redukcijnymi, panuje wielkie przynęcenie wśród robotników polskich.

Huragany na morzu. Sowiecki statek „Bug” rozbił się i osiadł na skałach w zatoce Fińskiej, w odległości 50 mil od Leningradu. Na pomoc wysłano ekspedycję ratowniczą. Na morzu Czarnem szalejący huragan porwał wiele statków rybackich, spychając je na pełne morze. Jeden z tych statków zatonął. Port leningradzki zamarzł i żegluga na nim została zupełnie wstrzymana.

Śniegi we Włoszech. W całych północnych Włoszech zanotowano obfite opady śnieżne, oraz znaczny spadek temperatury. Mróz dochodzi do 8 stopni. W kilku miastach zmobilizowano oddziały robotników, którzy pracują nad usunięciem śniegu, tamującego ruch uliczny.



## Straż więzienna z wyższym wykształceniem.

Podczas przeglądania list personalnych w dep. karnym Min. sprawiedliwości zwrócono uwagę na ciekawe zjawisko, że cenzus naukowy strażników więziennych nie odpowiada w wielu wypadkach zajmowanemu stanowiskom. Stwierdzono mianowicie wśród członków straży więziennej obecność osób ze średnim i wyższym wykształceniem. W niektórych okręgach pracowników tego rodzaju naliczono do 50 proc. Do straży więziennej najchętniej wступają absolwenci państwowych seminarjów nauczycielskich, oraz młodzi prawnicy, którzy zrezygnowali narazie ze studiów o aplikanturę. W wielu wypadkach, osoby ubiegające się o pracę, ukrywają rozmyślnie swe wykształcenie.

## Dokumenty dotyczące rybactwa helskiego.

Wiele ciekawych i nieznanych szczegółów o stanie rybołówstwa w Helu dostarczają dokumenty z końca XVI i początków XVII wieku. Okazuje się z nich, że sieci, używane do połowu węgorzy przez rybaków kaszubskich, wyparte zostały całkowicie przez żaki już w r. 1615, a po raz pierwszy użył ich Jakób Kluga. Nazwa połowów węgorzy od wielu lat jest ta sama, istniejąca od r. 1650 pod nazwą „Wasel“ albo „Wadel“ i po dziś dzień jest w użyciu. Pierwszymi nauczycielami łowienia łososi zapomocą pływających sieci byli Szwedzi i Duńczycy, później dopiero Kaszubi nauczyli się sposobu łowienia tej ryby na pełnym morzu przy pomocy pływających wędek, zarzucających po kilkaset, a zwanych „takle“.

## Ze świata wynalazków.

Na sesji American Association For the Advancement of Science dr. C. G. Abbot, sekretarz Smithsonian Institution, zademonstrował swój najnowszy wynalazek, a mianowicie aparat, nazwany „solar heat collector“, zapomocą którego może on przez wykorzystanie promieni słonecznych osiągnąć temperaturę 400 st. Fahrenheita (205 st. Celsjusza). Aparat ten, oparty na zasadzie luster koncentracyjnych, może być używany do gotowania oraz do wytwarzania pary dla mniejszych motorów.

Temperatura we Lwowie wynosiła dziś o godz. 7 rano — 13.3 ciśn. atmosf. 746.16, o godz. 13-tej temp. — 8.9 ciśn. atmosf. 745.45; wczoraj wieczorem o godz. 21-tej temp. — 11.9

## O co walczy Miejski Komitet Opieki Pozaszkolnej.

### V. Rola społeczeństwa w akcji pomocy dzieciom.

Miejski Komitet Opieki Pozaszkolnej, prowadząc na szeroką skalę swą wszechstronną akcję ratowania dzieci, nie posiada na nią własnych funduszy. Pełni tylko rolę pośrednika między społeczeństwem a potrzebującymi pomocy. Niestety, dotychczas ta jego rola zbyt słabo jest pojmowana przez ludzi, którzy mieliby możliwość czynnego uczestniczenia w tem wielkim dziele dzięki swej dostatecznej, lub przynajmniej możliwej do zniesienia egzystencji.

Należy zrozumieć, że trudne i palące w chwili obecnej zagadnienie wyżywienia, odziania i wychowania dzieci suteryn i poddaszy, dzieci nędzy i bezrobocia, bynajmniej nie jest rozwiązane, skoro istnieją kuchnie szkolne, utrzymywane ze skromnej subwencji Funduszu Pracy przy pomocy Magistratu. Głodnych dzieci jest coraz więcej, a publicznych pieniędzy wcale nie przebywa. Zresztą — zasiłki te pokryć nie mogą w całości wydatków, związanych z wyżej omówioną akcją.

Komitet Opieki Pozaszkolnej pomaga sobie zarówno urządzaniem imprez dochodowych i organizowaniem przedsiębiorstw, jak też zbórkami pieniężnymi, by jakoś wiązać koniec z końcem. Jednakże ofiary, jakie udaje mu się zebrać, mają prawie zawsze charakter doraźnych datków, a bardzo rzadko przybierają formę stałego zobowiązania. Ludzie, mieszkający w obszernych, ciepłych domach i jadający codziennie suto obiady, nie zdają sobie zazwyczaj sprawy, jak są szczęśliwi w porównaniu z setkami i tysiącami nędzarzy, i nie myślą o tem, że kwota, wydana przez nich nieraz zupełnie niepotrzebnie w kawiarni czy restauracji, mogłaby pokryć koszt obiadów dla jednego dziecka w kuchni szkolnej na cały miesiąc.

Instytucja taka, jak Komitet Opieki Pozaszkol-

## Kiedy będą ogłoszone wyniki plebiscytu z Zagłębia Saary?

Saarbruecken, 11 I. (PAT) Komisja plebiscytowa postanowiła, iż przewodniczący komisji Rodhe poda w poniedziałek 14 b. m. wieczorem przez radio wyniki głosowania. Komunikat ten będzie miał charakter nieoficjalny.

Komisja rządząca ogłasza, że po cząwszy od 11 do 15 b. m. włącznie obszar plebiscytowy zostaje zamknięty dla przelotu samolotów. Zakaz ten odnosi się do stałych linii komunikacyjnych samolotów, posiadających specjalne zezwolenie komisji rządzącej.

Paryż, 11 I. (PAT) Ag. Havasa do-

nosi z Saarbruecken: „Volksstimme“ pisze, że Koenig, przedstawiciel Frontu Niemieckiego konferował jakoby z przedstawicielami ludności żydowskiej, namawiając ich do głosowania na rzecz powrotu Saary do Niemiec. Rabin Rulf odpowiedział, że Żydzi oddaliby chętnie głosy za Niemcami, gdyby mieli gwarancję, że po przyłączeniu Zagłębia do Niemiec nie będą narażeni na represje. Koenig oświadczył w imieniu Goebbelsa, że może złożyć takie przyrzeczenie, ale dalszych rozmów z Żydami saarskimi już nie prowadził.

## Niemcy nie wezmą udziału w dyskusji nad wynikami plebiscytu saarskiego.

Londyn, 11 I. (PAT) Dyplomatyczny sprawozdawca Ag. Reutersa wyraża pogląd, że Niemcy mogą być reprezentowane w Radzie Ligi Nar. podczas debaty nad wynikami plebiscytu w Saarze. Wystąpienie Rzeszy niem. z Ligi Nar. wchodzi formalnie w życie dopiero w październiku r. b. Wielka Brytania uprzedziła nieoficjalnie rząd Rzeszy o swoim stanowisku za pośrednictwem ambasady w Berlinie.

Berlin, 11 I. (PAT) Komunikat urzędowy komunikuje, że min. Neurath oświadczył w odpowiedzi ang. ambasadorowi Philippsowi, który proponował Niemcom udział w ge-

newskiej dyskusji nad wynikami plebiscytu saarskiego, że rząd Rzeszy po wystąpieniu z Ligi Nar. nie może ze względów zasadniczych przyjąć tej propozycji. Równocześnie Neurath zwrócił uwagę, że według otrzymanych informacji, ostateczna decyzja w sprawie Zagłębia Saary zapadnie dopiero na późniejszej sesji Rady Ligi. Zdaniem jednakże rządu Rzeszy istnieją poważne zastrzeżenia przeciwko takiemu odrzuceniu decyzji. Rząd Rzeszy stoi na stanowisku, że odrzucenie przyniosłoby gospodarstwu Saary poważne szkody.

—o—

## Jugosławia żąda także ukarania winnych.

Białogród, 11 I. (PAT) Tematem wczorajszych rozmów min. spraw zagranicznych Turcji Tewfik-Arasa z min. Jewtitzem były trzy kwestje. Minister Jewtitz zwrócił uwagę min. Arasowi, jako członkowi Rady Ligi, że Jugosławia nie zadowolili się jedynie formułą ustalenia odpowiedzialności urzędników węgierskich, oskarżonych o tolerowanie przygotowań do zamachu marsylskiego, lecz domagać się będzie ukarania sądowego odpowiedzialnych za te przewinienia.

Następnym tematem była sprawa

## Z WYDAWNICTW.

Wyszedł z druku Nr. 1 „To co najmłodniejsze“, dwutygodnik poświęcony młodzieży wraz z dodatkami powieściowym, tablicą kroju i artykułami: Jedziemy w góry, Suknia brydżowa i suknia wieczorowa, Drobiazgi futrzane, Przeróbki, Rękawiczki szydełkowe, Czy mamy farbować włosy, Modne tkaniny i w. in.

obrony interesów Grecji, jako sygnał zjazdu paktu bałkańskiego, w związku z przeprowadzonymi w Rzymie rozmowami francusko-włoskimi, w których interesy Grecji nie zostały do statecznie zapewnione, i ustalenie, że konferencja państw porozumienia bałkańskiego i państw Małej Ententy odbędzie się w Białogrodzie natychmiast po zakończeniu sesji Rady Ligi Nar.

## Sytuacja prasy w Niemczech.

Monachjum, 11 I. (PAT) W roku ubiegłym zlikwidowano w Bawarii szereg poważnych dzienników. M. in. „Bayrische Staatszeitung“ i organ katolików bawarskich „Bayrischer Courier“. Z dniem 1 b. m. przestał wychodzić istniejący od 325 lat „Münchener Augsburger Abendblatt“, dawny organ niem. narodowych na południowe Niemcy.

## Nominacja mjr. Treli.

Warszawa, 11 I. (PAT) Stanowisko dyrektora Biura personalnego w Min. Opieki Społecznej objął mjr. dypl. Stanisław Trella.

## Ukaranie dyrektorów Wspólnoty interesów.

Katowice, 11 I. (PAT) Na dyrektorów i prokurentów Wspólnoty Interesów dr. Tomalę, Scherffa, Kallenborna, Willingera, Góralczyka i Bernhardtta — Śląski Urząd Wojewódzki (Wydział Skarbowy) nałożył karę w wysokości 55.048 tysięcy zł. za składanie fałszywych zeznań i udzielanie nieprawdziwych wyjaśnień do wymiaru podatku dochodowego za lata 1929 do 1931 wzgl. za rok 1932 dla Katowickiej Spółki Akc., Zjedn. Hut Królewskiej i Laury. Równocześnie nałożono odpowiedzialność za całkowitą grzywnę w tej wysokości na wymianą Spółkę Katowicką.

## Giełda z dnia 11 stycznia.

### LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, linie, mące i otrębach po cenach w ramach dotychczasowych notowań. Naogół sytuacja bez zmiany. Tendencja utrzymana, u sposobienie spokojne.

### LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Skromne obroty. Dolar poza Giełdą zł. 5.25 i pół.

### WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 124, Berlin 212.60, Gdańsk 172.85, Holandia 357.90, Londyn 25.96, N. Jork kabel 5.28 1/8, Praga 34.93 1/2, Praga 22.11, Szwajcaria 171.51, Włochy 45.32. Papiery państwowe: 3 prc. poz. bud. 46 1/2—3/4, 4 prc. poz. inwestycyjna 116 1/4, ser. 117 1/4, 5 prc. poz. konwers. 66—65 1/2, 5 prc. poz. kol. 61, 6 prc. poz. dol. 74 1/2, 7 prc. poz. stabiliz. 70—70.38. Akcje: Bank Polski 97 3/4—98, Lilpop 10.10, Starachowice 13 1/4. Dolar w obrotach prywatnych 5.26.

## Program radiowy.

Sobota, 12 stycznia.

Lwów. Godz. 6.45: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Przegląd prasy. 12.10: Orkiestra salonowa. 13: Dziennik południowy. 13.05: Płyty. 15.35: Giełda. 15.45: Płyty. 16.30: Audycja dla dzieci. 17: Muzyka lekka. 17.50: Odczyt. 18: Odczyt. 18.15: Recital organowy. 18.45: Reportaż z kliniki lekarskiej UJ. 19: Koncert chóru „Lutnia“. 19.20: Odczyt. 19.30: Płyty. 19.50: Wiad. sport. 20: Muzyka lekka. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert wieczorny. 21.45: Szkic literacki. 22: Koncert reklamowy. 22.15: Muzyka taneczna. 23.05: „Łoża Szyderców“. 23.35: Muzyka taneczna.

nej, powinna stać się pomostem między dostatkiem a nędzą. Samo jej istnienie powinno ułatwić ludziom sytem składanie stałego, koniecznego podatku na rzecz potrzebujących, którzyby choć w części stłumił niejasne wyrzuty, jakie budzą się zawsze w człowieku, niepozbawionym poczucia sprawiedliwości, na myśl o przerażających nierównościach społecznych. Gdyby każdy, kto posiada stałe, pokaźne dochody, złożył miesięcznie parę złotych na wyżywienie choćby jednego dziecka — kwestja wyeliminowania rzeszy działyw przymierającej głodem byłaby rozwiązana. Ale byłoby jeszcze lepiej, gdyby się na tem nie skończyło, gdyby ofiarodawcy nie zadowolili się rzuceniem datku do ogólnej kasy, z której czerpie się fundusze na dziecięce obiady. Mógłby każdy z nich wybrać sobie jedno z tych dzieci i, płacąc regularnie skromną kwotę na jego dożywianie, stać się też jego moralnym opiekunem. poznać warunki, w jakich wzrasta taki dzieciak, dać mu czasem książkę czy jakie stare buciki, zainteresować się jego przyszłością.

W Szwajcarii, gdzie opieka społeczna, a zwłaszcza opieka nad dzieckiem, stoi bardzo wysoko, sytem taki jest szeroko rozpowszechniony. Zakłady wychowawcze i instytucje humanitarne przygarniają mnóstwo dzieci biednych, bezdomnych i wykończonych, dla wszystkich musi się znaleźć miejsce, ale wszystkie miejsca są płatne. Za kogo nie płacą rodzice, gmina, lub jakieś towarzystwo dobroczynne, ten zawsze znajdzie jakiegoś szlachetnego opiekuna, któryłoży będzie na jego utrzymanie i wychowanie.

Dlaczego u nas tak się nie dzieje? Mówi się, że jesteśmy naogół ubożsi — i to prawda, ale też jesteśmy od Szwajcarów rozrzućniejsi. Nie lubimy oszczędzać i dużo pieniędzy u nas się marnuje. Dlaczego bywamy skąpi tam, gdzie chodzi o chleb dla głodnych dzieci? Dlaczego ludzie bezdzietni nie próbują zastąpić braku, jaki często odczuwają w życiu, opieką nad dzieckiem pozbawionem rodziców? Dlaczego człowiek, który skarży się, że jest nikomu w ży-

ciu niepotrzebny, nie postara się o to, by stać się komuś niezbędnym?

Miejski Komitet Opieki Pozaszkolnej pragnie obecnie zainteresować swą działalnością szersze grono obywateli i organizuje Koło przyjaciół dziecka w celu ułatwienia im takiej opieki indywidualnej. W ten sposób kłopot, jaki weźmie na swą głowę każdy opiekun dziecka, potrzebującego pomocy, będzie minimalny: nie będzie sam szukał dziecka, stwierdzał stopnia jego ubóstwa, a opiekując się niem, nie musi brać go do domu iłożyć wielkich sum na jego utrzymanie, wystarczy bowiem opłacać nie tych posiłków, jakich dostarczają dziecięce kuchnie i ogniska.

Opieka moralna nad młodzieżą wymaga również pomocy społeczeństwa, chociaż nie w tym stopniu. Potrzebne są książki, przybory naukowe, zabawki, narty, łyżwy i inne narzędzia sportu, by dzieci uczęszczające do ognisk, miały możliwość korzystania w całej pełni z nauki i zabawy. Niezawodnie w niejednym domu znalazłoby się wiele takich przedmiotów, choćby trochę zużytych i wymagających naprawy, a leżących bezużytecznie na strychu... Znalazłoby się też nieraz sukienki, z których dzieci wyrosły, buciki nieużywane, znoszona i odrzucona bielizna. Wszystkie te rzeczy mogłyby jeszcze kogoś bardzo ucieszyć, gdyby je odzyskano, otrzepano z kurzu i odniesiono, gdzie należy.

Ale o tem zazwyczaj się nie myśli. Patrzymy najczęściej na nasze życie pod osobistym kątem widzenia, uważając za użyteczne to, co nam samym może służyć, a to, z czego korzystać nie chcemy — za bezwartościowe. Dni nasze mierzymy jedynie naszą własną miarą, zestawiając z sobą chwile szczęścia i niepowodzeń, a nie myśląc o tem, że nasz najbardziej szary dzień byłby dla kogoś jednym pasmem rozkoszy, gdyby mu danem było go przeżyć.

Zastanowienie się nad tem mogłoby nieraz uszczęśliwić zarówno nas samych, jak tych, którzy służyliby nam za porównanie.

Mich. Gr.



# Ogłoszenia urzędowe.

## LICYTACJE.

II. Km. 2459/34. Edykt licytacyjny. Dnia 19 lutego 1935 roku o godz. 11 przed poł. odbędzie się w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie przy ul. Sądowej w biurze Nr. 7 publiczna licytacja realności objętej wykazem hip. l. 1817/II. ks. gr. gm. m. Lwowa, na której stoi kamienica dwupiętrowa czynszowa, położona przy ul. Słonecznej Nr. 26 i Miodowej bez Nr. orientacyjnego z parcelą budowlaną o powierzchni 255 m kw., wartości szacunkowej 58.609 zł. oraz najniższej ofercie, poniżej której sprzedaż nie nastąpi 29.304 zł. 50 gr., dalej realności objętej wyk. hip. l. 1818, na której stoi kamienica dwupiętrowa, czynszowa, położona przy ul. Miodowej Nr. 26 i 1 z parcelą budowlaną o powierzchni 258 kw. m. wartości szacunkowej 46.638 zł. 90 gr. oraz najniższej ofercie, poniżej której sprzedaż nie nastąpi 23.319 zł. 45 gr. Przynależności opisane bliżej w protokole opisanu i oszacowania, ocenione zostały zgodnie do realności whl. 1817/II. na kwotę 1813 zł., zaś do whl. 1818/II. na 966 zł. 50 gr. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć w godzinach urzędowych w biurze Komornika II. rew. Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, przy ul. Kraszewskiego 5, zaś na trzy tygodnie przed terminem licytacyjnym w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie przy ul. Sądowej w biurze Nr. 7.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.  
Rewiru II.

Lwów, 18 grudnia 1934. 170K

Km. 2743/34. Strona zobowiązana: Jakób Kościółko, kupiec w Rohatynie. Obwieszczenie o licytacji oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Chune Banner w Rohatynie odbędzie się dnia 13 lutego 1935 o godzinie 10-tej przedpołudniem w biurze Nr. 10 Sądu grodzkiego w Rohatynie na zasadzie niżej ustalonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. Rohatyn. Whl. 199, 221, 265, 814. Oznaczenie realności: pgr. 492 ogród, pb. 398/1 i pgr. 491/2 rola, pb. 398/2 i pgr. 491/1 ogród, pb. 757 wraz z parterowym domem mieszkalnym i budynkami z przynależnościami znajdującymi się na powyższych parcelach w Rohatynie przy ul. Sienkiewicza, a stanowiących na miejscu jeden kompleks łącznego obszaru 402 s. kw. Wartość szac. wraz z przynależ. 6143 zł. Najniższa oferta 4.607 zł. 25 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd grodzki w Rohatynie jako Sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego. Rękojmia wynosząca 1/10 część sumy oszacowania tj. 614 zł. 30 gr. powinna być złożona w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Dokumenta odnoszące się do sprzedaży mającej nieruchomości, a to wyciąg hipot., warunki itd., można przeglądać w biurze komornika Sądu grodzkiego w Rohatynie przy ul. Piłsudskiego 1. 30 w godzinach urzędowych.

Komornik Sądu Grodzkiego.  
Rohatyn, 18 grudnia 1934. 209K

III. Km. 2175/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kołomyi, rewiru III. urzędujący w Kołomyi, przy ul. Kraszewskiego 1. 14 na zasadzie art. 602 kpc. ogłasza, że w dniu 26 stycznia 1935 r. o godz. 9-tej w Czerwonym odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: sterta siana 10 sążni długości (150 kopiec), sterta siana 7 sążni długości (105 kopiec), koniczna w stodole 1 1/2 wagonu, żyto 100 kóp, owies 220 kóp, pszenica ozima 150 kóp, pszenica jara 300 kóp, oszacowanych na łączną sumę zł. 9.875, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Oszacowanie odbędzie się przed licytacją.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.  
Kołomyja, 8 stycznia 1935. 199K

II. Km. 3157/34. Komornik Sądu grodzkiego rewiru II. w Drohobyczu na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 30 stycznia 1935 r. od godz. 12 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do dłużnika w Borysławiu 3. ul. Piłsudskiego 28, składających się z 1 auta „Essex” 5-osobowego, 1 kredensa jadalnianego większego, 1 kredensa jadalnianego małego, 1 radia 4-lampowego z głośnikiem, 1 dywana perskiego dużego i 2 kilimów wielkich, ocenionych na łączną sumę zł. 7.100. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji, w czasie wyżej oznaczonym, na miejscu sprzedaży. 203K

IX. Km. 3857/33. Strona zobowiązana Izak i Mania Flukowie we Lwowie, ul. Zielona 48. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Gal. Kasy Oszczędności we Lwowie jako strony egzekwującej wierzytelność w kwocie 1800 dol. zpn. odbędzie się dnia 28 lutego 1935 o godz. 11 przedpoł. sala II. w biurze Nr. 1 Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie przy ul. Sądowej 1. 7 na zasadzie post. z dn. 19 marca 1934 zatwierdzonych warunków licyta-

cja następujących realności: Ks. gr. gm. m. Lwowa ul. Zielona 1. orj. 48. Whl. 4488/I. Oznaczenie realn.: realność, składająca się z pb. lk. 6904 o pow. 420 m kw. i pgr. lk. 457/1 o pow. 607 m kw., na której stoją: 1) dom murowany I-piętrowy częściowo mieszkalny, a częściowo użyty na piekarnię, 2) barak drewniany, 3) dół betonowy, 4) parkan i 5) altana. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 38.556.05 zł. Najniższa oferta 19.278.03 zł. Do realności whl. 4488/I. ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności: okna, kraty żelazne, siatki, muszle wodociągowe, kocioł, świeczniki, lampy, zamknięcie kanałów, złób i drabiny, oszacowane na 792 zł. 05 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd okręgowy we Lwowie jako Sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.  
Rewiru IX.  
Lwów, 7 stycznia 1935. 212K

Km. 1960/34. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego w Rudkach ogłasza, że dnia 1 lutego 1935 r. o godzinie 9-tej rano sprzedaż przez publiczną licytację we dworze w Podhajcach koło Rudek następujące ruchomości: jedną łochę prośną, 16 krów dojnych różnej maści, jedną łoszycę karo-gniadą 4-letnią, jeden powóz żółto malowany, tudzież jedną lokomobilę w stanie zdającym do użytku. Ruchomości te oszacowano na łączną kwotę 3820 zł. Ruchomości sprzedaż się mające można oglądać na miejscu przed rozpoczęciem licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego.  
Rudki, 9 stycznia 1935. 204K

IX. Km. 2017/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarię we Lwowie, ul. Kochanowskiego Nr. 21 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 stycznia 1935 o godz. 11 we Lwowie, pl. Kapitulny Nr. 3 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z 3 szaf sklepowych, 1 lady sklepowej oraz z towarów galanteryjnych. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.  
Rewiru IX.

Lwów, 3 stycznia 1935. 211K

Km. 1203/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Mikulińcach na mocy art. 602, 603 i 604 kpc. ogłasza, że w dniu 18 stycznia 1935 r. o godzinie 11.30 rano (nie później jednak niż w dwie godziny) w Smolance odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Efraima Horowitz i Chaima Meistricha z Mikuliniec oszacowanych na kwotę 4.000 złotych, składających się z 19 sztuk bydląt opasowego na zaspokojenie wierzytelności Markusa Graubarda we Lwowie. Przedmioty powyższe można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego.  
Mikulińce, 8 stycznia 1935. 225K

Km. I. 2936/34. Ogłoszenie. Komornik Sądu grodzkiego Rew. I. w Tarnopolu Tadeusz Bernacki, urzędujący w Tarnopolu, ul. Ujejskiego 3 na mocy art. 602, 603 i 604 kpc. ogłasza, że w dniu 15 stycznia 1935 o godzinie 9-tej (nie później jak w dwie godziny) w Tarnopolu przy placu Dominikańskim odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Natalii Steinhäusel w Tarnopolu i składających się z 2 kielichów złotych: 1 monstrancji oszacowanych na łączną sumę 550 zł. na zaspokojenie wierzytelności „Dostawy” Kooper. z ogr. odp. we Lwowie, Rynek 43. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji. 223K

Komornik Sądu Grodzkiego, Rewiru I.  
Tarnopol, 7 stycznia 1935.

II. Km. 1264/34. Obwieszczenie o licytacji. Dnia 14 lutego 1935 o godz. 10 przedpoł. w Sądzie grodzkim w Sanoku biuro Nr. 9 odbędzie się licytacja realności: obj. whl. 659 ks. gr. gm. Olchowiec, Romana Nowaka własnej, składającej się: z domu mieszkalnego drewnianego parterowego, szopy, komórki, kurnika, domu dla służby, leśniczówki, kuźni, spichlerza, 2 gumien, 3 szop, garażu, stajni, wozowni, parnika, oraz roli, łąk, pastwisk i lasów o łącznym obszarze 350 ha. 15 a. 09 m kw., wartości 646.616 zł. 32 gr., z czego 3/15 części dłużnika wraz z inwentarzem wynosi 129.323 zł. 26 gr. Najniższa oferta poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 86.215 zł. 52 groszy.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.  
w Sanoku. 167K

Km. 525/34. Strona zobowiązana Teodor Eljaszewski syn Ilka we Lwowie. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Natalii Dżerowicz i tow. we Lwowie strony egzekwującej zast. przez Dra M. Krzyżanowskiego adw. we Lwowie odbędzie się dnia 14 lutego 1935 o godz. 11 przedpoł. w biurze Nr. 21 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności. Ks. gr. Humieniec. Whl. cały 242. Oznaczenie realności: składającej z pgr. lk. 468, 469, 470, 471, 472/I., 473/I., 474/I., 475/I. 464 i 465 role i łąki o łącznym obszarze 6 morgów 491 sążni kw., na której jest

wpisane prawo służebnictwa po 2 zł. rocznie co czyni przez 20 lat 40 zł. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 3.086 zł. 36 gr. Najniższa oferta 2.030 zł. 90 gr. Do realności whl. 242 ks. gr. gm. kat. Humieniec nie należą żadne przynależności. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd grodzki w Szczercu jako Sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Komornik Sądu Grodzkiego.  
Szczerc, 7 stycznia 1935. 205K

IV. Km. 1571/34. Czesław Wachal komornik Sądu grodzkiego w Przemyślu rewiru IV. przy ul. H. Kollataja 1. 2 urzędujący obwieszcza, że dnia 18 lutego 1935 o godz. 8.30 rano w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Przemyślu nr. 14a II. p. odbędzie się sprzedaż z II. publicznej licytacji 26/40 części nieruchomości obj. whl. 1974 ks. gr. gm. Przemyśl składającej się z pbud. 2921 o obszarze 485 m kw. położonej przy ul. 22 Stycznia I. orj. 49 miasta Przemyśla ocenionej na kwotę 4850 zł. Na parceli tej stoją dwa budynki drewniane parterowe kryte blachą żelazną frontowy częściowo podpiwniczony 18.5 m długości a 9 m szerokości o 4 mieszkaniach po 1 pokoju i kuchni oceniony na kwotę 3596 zł. 40 gr., budynek oficynowy 14.6 m długości a 4.85 m szerokości o 2 pokojach i kuchni oceniony na kwotę 1150 zł. Oba budynki w stanie lichym podlegają ochronie lokatorów. Szopa drewniana blachą kryta o przestrzeni zabudowania 41 m kw. 328 zł., komórki drewniane liche kryte dachówką o 4 przedziałach 7 m długie a 2 m szerokie 60 zł., komórka drewniana deskami kryta 4.6 m długa a 2 m szeroka 40 zł., studnia betonowa 7 m głęboka z wałem i korbą 150 zł., parkan 7 mb. 56 zł., razem 10.230 zł. 40 gr., z czego 26/40 części wynosi kwotę 6649 zł. 63 gr. Najniższa oferta wynosi kwotę 4433 zł. 08 gr. Realność ta jest w 26/40 częściach Mieczysława Marji 2 im. Ekiert zam. Complakowej własna. Nieruchomość tę można oglądać na 2 tygodnie przed terminem licytacyjnym w dni powszednie od godz. 8—18, zaś akta postępowania egzekucyjnego w Sądzie grodzkim w Przemyślu. 222K

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.

## UPADEŁOŚCI.

S. 4/29. Otwarty konkurs do majątku Berla Ernsta kupca w Kosowie znosi się (§. 139 ord. konk.).

Sąd Okręgowy.  
Kołomyja, 31 grudnia 1934. 216

S. 1/31. Otwarty konkurs do majątku Chaima Muhlstaina kupca w Kołomyi znosi się (§. 139 ord. konk.).

Sąd Okręgowy.  
Kołomyja, 31 grudnia 1934. 218

S. 3/29. Otwarty konkurs do majątku Mozesza Steinfelsa i Samuela Silbera kupców w Śniatynie znosi się dla braku majątku na pokrycie kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy.  
Kołomyja, 31 grudnia 1934. 217

Sa. 44/34. Edykt ugody. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku dłużników: firmy „Dypl. Inżynierowie Michałski i Wexner” w Krakowie, św. Jana 2, oraz jawnych spółników tejże firmy inż. Kazimierza Michalskiego w Krakowie Aleja Mickiewicza 57 i inż. Tobiasza Wexnera w Krakowie, Garncarska 3 ad 1) wpisanej w rejestrze handlowym pod firmą jak wyżej (firm. 1446/31 A V 298). Komisarz ugody Jan Pelczar sędzia sądu okręgowego w Krakowie. Zarządca ugody Eustachy Gaertner dyr. Izby Rzemieślniczej w Krakowie, Krupnicza 36. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym sądzie biuro Nr. 4 parter dnia 21 lutego 1935 o godz. 10 przedpoł. Czasokręś do zgłoszenia wierzytelności do 14 lutego 1935

Sąd Okręgowy Wydział I.  
W Krakowie, dnia 29 grudnia 1935. 213

## FIRMY.

Firm. 1802/33 Spółdz. VIII 949. Wpis rozwiązania i likwidacji spółdzielni. Do rejestru wpisano dnia: 29 listopada 1933. Brzmienie i siedziba firmy: „Mellis” Spółdzielnia z odpowiedzialnością udziałami we Lwowie. Uchwalami walnych zgromadzeń z 24. 10. 1933 i 8. 11. 1933 uchwalono rozwiązanie i likwidację spółdzielni. Likwidatorem mianowano Józefa Teitelbaum zam. we Lwowie, Alembeków 8. który firmę z dodatkiem na likwidację wskazującym, będzie podpisywał.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.  
We Lwowie, dnia 27 listopada 1933. 163

Firm. 314/34 A. VII. 229. Wpis firmy jawnej spółki handlowej. Do rejestru wpisano dnia: 21 lutego 1934. Brzmienie firmy: „Rapid Mill” Stanisław Rath i Ska fabryka wyrobów papierowych we Lwowie. Siedziba: Lwów, Asnyka 10. Czas trwania nieograniczony. Spółnicy: Stanisław Rath we Lwowie, Asnyka 10, Adela Rath w Partynji p. Radomyśl i Otto Nowotny we Lwowie, Berka Joselowicza 12. Przedmiot przedsiębiorstwa: fabrykacja wyrobów papierowych. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod wypisanem, wydrukowanym lub pieczęcią wyciśniętem brzmieniem firmy umieszczają swoje podpisy łącznie dwaj spółnicy. Spółka rozpoczęła swój byt 1 stycznia 1933 r.

Sąd Okręgowy Wydział II.  
We Lwowie, dnia 13 lutego 1934. 219

II. A. H. B. XI 1671. Postanowienie. Sąd okręgowy we Lwowie Wydział II. handlowy jako Sąd rejestrowy w sprawie firmy „Premier” Polska Naftowa Spółka Akcyjna z siedzibą we Lwowie, pl. Maryjański 8 zarządza w rejestrze handlowym dziale „B” wpis zmiany: Prokury udzielił Izidorowi Wilhelmowi (2 im.) Heilpernowi. Równocześnie oznacza się akta firmy nową sygnaturą II. A. H. B. XI 1671 zamiast dotychczasowe B. II. 202. Do rejestru wpisano dnia 23 listopada 1934

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.  
jako Sąd rejestrowy.

We Lwowie, dnia 15 listopada 1934. 161

Firm. 352/31 Stow. III. 330. Zmiany dotyczące firmy Stowarzyszenia. Do rejestru wpisano dnia 24 kwietnia 1931. Brzmienie firmy: Spółka Oszczędności i pożyczek stow. zar. z nieogr. por. w Uhnowie. Siedziba: Uhnów. Zmiany: Wpisuje się z urzędu rozwiązanie i likwidację Stowarzyszenia. Likwidatorami ustanowieni zostali: Michał Zaniewicz, Tadeusz Flura, Franciszek Dwornicki wszyscy w Uhnowie, którzy firmę będą podpisywali z dodatkiem na likwidację wskazującym.

Sąd Okręgowy Wydział II.  
We Lwowie, dnia 24 lutego 1931. 163

## UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

I. T. 40/34/7. Edykt. Jan Fijak, syn Szymona i Anieli, urodzony 5 grudnia 1897 i zamieszkały w Pietrzykowicach jako żołnierz 12 pp. zaginął na wojnie od końca maja 1919 r. bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono sąd w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.  
Wadowice, 4 grudnia 1934. 146

## KURATELE.

IV. E. 964/34. Edykt kuratelarny. Sprawa egzekucyjna Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie przeciw Jerzemu Jakóbowi 2 im. Tomalskiemu i tow. Dla nieznanego z miejsca pobytu dłużnika Jerzego Jakóba 2 im. Tomalskiego ostatecznie zamieszkałego we Lwowie, ul. Kadecka 11 względnie w Chlebowicach Swirskich ustanawia się kuratora adw. Dra Izadora Pohoryllesa, Lwów, Mickiewicza 12. Kurator ten będzie co tak długo zastępował, aż się dłużnik sam nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

Sąd Grodzki Zamejski Oddział IV.  
We Lwowie, dnia 5 grudnia 1934. 214

IV. E. 580/34. Edykt kuratelarny. Sprawa egzekucyjna Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie przeciw Stanisławowi i Aleksandrowi Purat. Dla nieznanego z miejsca pobytu dłużnika Aleksandra Purata przedtem zamieszkałego w Warszawie, ul. Grottigera 9, który rzekomo wyjechał do Detroit w Ameryce ustanawia się kuratorem adw. Dra Kazimierza Najsarkę, Lwów, Mikołaja 17, który ma go zastępować tak długo dopóki się sam nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

Sąd Grodzki Zamejski Oddział IV.  
We Lwowie, dnia 12 grudnia 1934. 215

## ROZMAITE.

Prez. 24639/34. Edykt. Komisarz dla sprowadzenia ksiąg gruntowych w Krakowie sprostował całe wykazy hipoteczne księgi gruntowej dla gminy katastralnej Kraków-Płaszów Dz. XXI. oznaczone liczbami od 1 do 1016. Te odnowione wykazy hipoteczne wchodziły w życie dnia 15 stycznia 1935. Od tego dnia nabycie, przeniesienie lub zniesienie nowych praw własności, praw zastawu i innych nowych praw hipotecznych może nastąpić jedynie przez wpis do tychże odnowionych wykazów hipotecznych. Celem ustalenia powyższych wykazów wykazów hipotecznych wdraża się postępowanie w myśl § 21 ustawy z dnia 25 lipca 1871 L. 96 Dz. u. p. i wzywa się: a) osoby, które na podstawie prawa nabytego przed dniem 15 stycznia 1935 żądają zmiany wpisów prawa własności lub posiadania bez względu na to, czy zmiana ma nastąpić przez odpisanie, dopisanie lub przypisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub też w inny sposób. b) osoby, które już przed dniem 15 stycznia 1935 r. nabyły na nieruchomościach powyższymi wymienionymi wykazami hipotecznymi objętych, lub też na ich częściach prawa zastawu, nadzastawu, służebności albo inne prawa nadające się do wpisu hipotecznego, o ile te prawa powinny być wpisane jako należące do dawnego stanu ciężarów, a dotychczas nie zostały wpisane, ażeby do dnia 15 lipca 1935 włączyć w Sądzie okręgowym w Krakowie, w którym odnowione wykazy hipoteczne można przejrzeć zgłosiły swe roszczenia, inaczej bowiem roszczenia tych nie możnaby już dochodzić przeciw osobom trzecim, które nabyły prawa hipoteczne w dobrej wierze na zasadzie wpisów niezaczepionych. Zgłoszenia konieczne są także wtedy, gdy zgłosić się mające prawa są widoczne z rozstrzygnięcia sądowego, albo gdy o nie toczy się postępowanie sądowe. Przy wrócenie do poprzedniego stanu z powodu zaniedbania terminu edyktalnego lub przedłużenia tego terminu dla poszczególnych stron jest niedopuszczalne.

Sąd Apelacyjny Wydział II.  
W Krakowie, dnia 31 grudnia 1934. 186